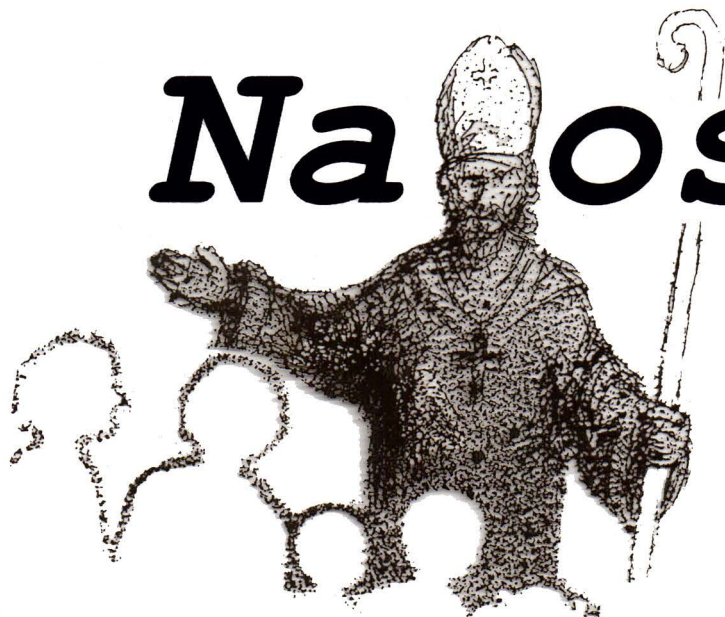


Dziś w numerze: ks. Jan Twardowski "Dlaczego?", Rozmowa miesiąca ... o św. Mikołaju, Jak u Ciebie wygląda wigilia? List od św. Mikołaja, Post scriptum do listu od św. Mikołaja, Gdyby Pan Jezus narodził się dzisiaj, to ...

Dlaczego przy stajence byli wół i osioł? Świątek, RPA w Polsce, Troski ks. Proboszcza, Kolorowa zabawa, Konkurs plastyczny, Zachęcamy do przeczytania, Humor

Do użytku wewnętrznego

Na oścież



Grudzień-Styczeń

8/9/D

1993-1994

Miesięcznik Parafii Matki Bożej Królowej Męczenników w Bydgoszczy Fordonie

Dlaczego ?

Dlaczego jest święto Bożego Narodzenia?

Dlaczego wpatrujemy się w gwiazdę na niebie?

Dlaczego śpiewamy kolędy?

Dlatego, żeby się uczyć miłości od Pana Jezusa.

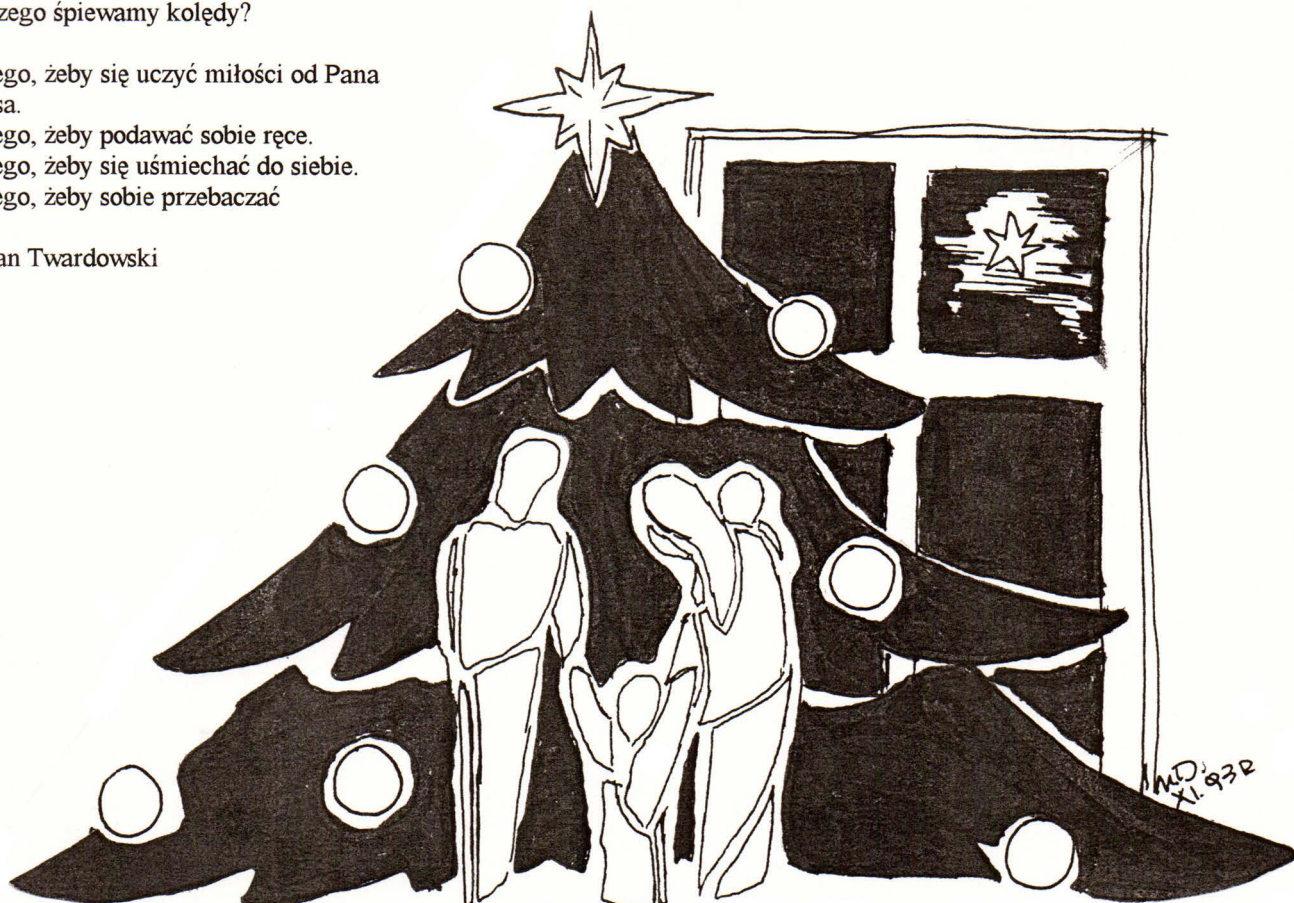
Dlatego, żeby podawać sobie ręce.

Dlatego, żeby się uśmiechać do siebie.

Dlatego, żeby sobie przebaczać

ks. Jan Twardowski

***Dodatek nadzwyczajny
dla młodych od 1 do 100 lat***



Kto to jest św. Mikołaj?

Z dziećmi klas drugich i trzecich rozmawiają katechetki: s. Krystyna i Wioletta

❄️ Święty Mikołaj jest to pan, który mieszka w chmurach i zimą roznosi prezenty.

Daria, 8 lat

❄️ Św. Mikołaj jest to bardzo dobry człowiek co daje prezenty. **Ania, 8 lat**

❄️ Św. Mikołaj to taki pan z białą brodą, który przychodzi do dzieci i rozdaje prezenty.

Karolina, 8,5 lat

❄️ To jest Mikołaj, jest dobry i miły. **Karol, 8 lat**

❄️ Św. Mikołaj to jest taki pan. **Monika, 8,5 lat**

❄️ Taki człowiek w czerwonej czapce i w czerwonym płaszczu, nosi prezenty i jeździ na saniach zaprzężonych w renifery i ma duży worek z prezentami dla dzieci. **Marta, 8 lat**

❄️ To jest taki ktoś, co przynosi prezenty, a nieraz przynosi różgę. **Marcin**

❄️ Święty Mikołaj to ten kto rozdaje prezenty. **Mariusz**

❄️ Święty Mikołaj jest to człowiek, który kiedyś kochał dzieci i rozdawał prezenty. **Dawid**

❄️ Święty Mikołaj jest dobrym duchem. **Krzysio**

❄️ Święty Mikołaj to są ludzie. **Krystian**

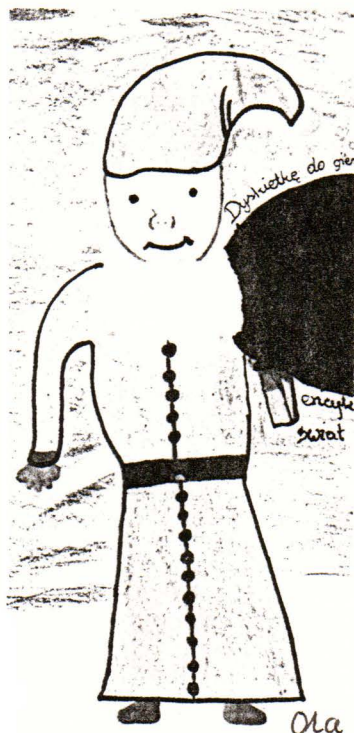
❄️ Mikołaj wygląda tak: ma brodę, ubranie ma czerwone, jest człowiekiem dobrym i rozdaje prezenty. To jest biskup. **Agnieszka**

❄️ Święty Mikołaj to są przebrani rodzice. **Damian**

❄️ Był to biskup, który rozdawał biednym dzieciom prezenty. **Marcin II**

❄️ Święty Mikołaj jest to przebrany wujek. **Marta**

❄️ Jest to wymyślona postać, którą kocha każde dziecko ponieważ rozdaje prezenty na gwiazdkę. **Basia**



❄️ Święty Mikołaj to są rodzice albo różne osoby. **Łukasz**

❄️ Jest miłym duchem, który przynosi dzieciom radość i ma czarodziejskie sanie. **Oskar**

❄️ Ja uważam, że Święty Mikołaj nie istnieje, a za niego są przebrani rodzice. **Ola**

❄️ Święty Mikołaj to przebrani ludzie, którzy przynoszą dzieciom radość. **Karol**

❄️ Święty Mikołaj to Kopernik. **Justyna**

❄️ Moim zdaniem jest to biskup. **Iwona**

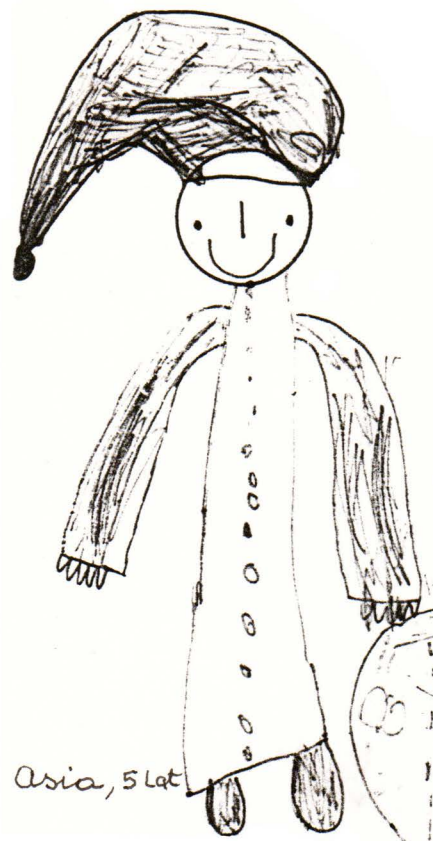
❄️ Święty Mikołaj przynosi prezenty tylko grzecznym dzieciom. **Jacek**

❄️ Święty Mikołaj był dobrym człowiekiem, bo pomagał ludziom. **Dagmara**

❄️ Święty Mikołaj jest człowiekiem, który okazuje dobroć i mieszka na Folrydzie. **Genia**

❄️ Święty Mikołaj jest to Jan Paweł II. **Mariusz**

❄️ Święty Mikołaj ma brodę, ubiera się na czerwono i mieszka w niebie. Święty Mikołaj jest na świecie. **Ola II**



Spostrzegawczość

- Kto mi odpowie, kim ja jestem? - pyta pewien ksiądz Biskup małe dzieci w parafii, którą akurat odwiedzał. - Mam taki złoty pierścień, dużą czapkę na głowie, taki duży pastorał (laskę), taki czerwony strój. - To ja wiem kim Ty jesteś! - powiada jeden malec - Ty jesteś chwalipiętą!

Pewna prośba

Mała dziewczynka kończąc pewną znaną modlitwę mówi tak:
- módl się za nami grzecznymi ...

List od św. Mikołaja

Dostałam list od św. Mikołaja.

Napisałam do Niego już w październiku. Mówiąc szczerze nie bardzo wierzyłam, że dostanę odpowiedź. Przecież setki tysięcy dzieci z całego świata pisze listy do św. Mikołaja. Napisałam, że pragnę mieć psa i jeszcze kilka drobiazgów. Czekalam, czekałam i trochę już zapomniałam już o tym liście.

Kilka dni temu, w skrzynce tatuś znalazł śliczną, kolorową kopertę z Finlandii. Ręce mi się trzęsły gdy ją otwierałam. Była duża i gruba. W środku były wspaniałe kolorowe plansze z gram i rysunkami związane z Laponią, świętami i św. Mikołajem. Ale co najważniejsze! Był list! Również kolorowy - ale po angielsku. Udało mi się jednak go przetłumaczyć i dowiedziałam się, gdzie mieszka św. Mikołaj, jak wygląda Laponia, czym podróżuje i jakie są jego zajęcia.

Wicie, św. Mikołaj pracuje nie tylko w Boże Narodzenie! Przez cały rok zajmuje się sprawami ziemi, jej czystością, pięknem i życiem ludzi. To bardzo pięknie, że św. Mikołajowi zależy na tym, by wszystkim ludziom żyło się dobrze i bezpiecznie na ziemi. Dowiedziałam się, że my - dzieci możemy pomóc i ulżyć w ciężkiej pracy św. Mikołaja. Nie zaśmiejemy otoczenia! Bądźmy dla siebie dobrzy. Wtedy na pewno wszystkim nam będzie żyło się lepiej i spokojniej. Porzućmy kłamstwa i złość. Bądźmy pomocnikami św. Mikołaja.



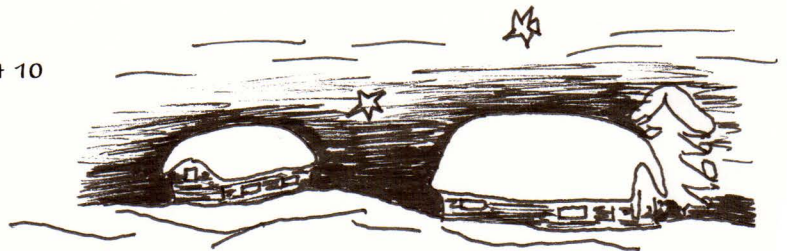
Marta lat 10

Uwaga:

Napiszcie do św. Mikołaja. Na pewno wam odpisze!

Oto adres:

Santa Claus's, Post Office,
Arctic Circle, 96930 Rovaniemi, Finland



Post scriptum

(z łac. po liście)

do listu od św. Mikołaja

Był to list, którego moja córka oczekiwała z wielką niecierpliwością. Czekala nań długie tygodnie. Gdy wreszcie przyszedł, radości nie było końca. Po przezwyciężeniu bariery językowej okazało się, że list jest pełen ciepła, miłości i troski o piękno naszej ukochanej ziemi.

Wbrew utartym przekonaniom, św. Mikołaj to nie tylko dobroduszny staruszek z siwą brodą, który rozdaje na prawo i na lewo podarunki świąteczne. Został on wierny wielowiekowej tradycji - dobroci i miłości. Swą myślą ogarnia ludzi całego świata. Dba o szczęście i radość wszystkich mieszkańców naszej planety. Św. Mikołaj chce widzieć ziemię piękną, czystą i pełną dobroci.

List jest wspaniałym przesłaniem najpiękniejszych myśli i pragnień. Te idee nieobce są również naszym dzieciom. Oprócz ogromnej radości spowodowanej korespondencją od tak wsłaniałej osoby, spostrzegłem wyraźnie

chwile zastanowienia mojej córki. zastawiała się nad swoim miejscem i rolą na tym ogromnym świecie - widzianym z mrówczej perspektywy dziecka. Dlaczego wokół jest tyle zła i obłudy?

W te piękne ciepłe i pełne miłości święta ludzie powinni być razem. Cieszyć się z nowonarodzonego Chrystusa.

Dowiedziałem się od córki, że jej wielkim pragnieniem jest, by św. Mikołaj jako prezenty rozdawał dobre serca a Gwiazda Betlejemka wskazywała drogę ludziom do przepełnionej światłem, miłością i dobrem stajenki maleńkiego Boga.



Wojciech

Jak u Ciebie wygląda wigilia?

O wigilii u siebie w domu opowiadają dzieci klas II i III

- ★ Dzielimy się opłatkiem, przyjeżdżają goście. **Ktoś**
- ★ Wigilia u mnie wygląda tak: najpierw jemy ile możemy, a później wychodzimy a wchodzi św. Mikołaj. **Mariusz**
- ★ U mnie wigilia wygląda tak, że w wannie pływają karpie. A jak przyjdzie św. Mikołaj to ja pilnuję prezentów. **Marcin**
- ★ Rano wszyscy wstajemy i nakrywamy stół, a wieczorem siadamy przy stole i spożywamy posiłki, dzielimy się opłatkiem, a potem przychodzi gwiazdor. Też, jak w każdym domu, śpiewamy wspólnie kolędy. **Dawid**

★ Jest zadanie, żeby dostać prezenty. Jest wesoło i jest dużo pysznego jedzenia. **Krzysio**

★ My robimy tak: mama gotuje a my sprzątamy razem z tatą. **Krzystian**

★ Stroimy wszyscy choinkę. Potem mama robi pierogi, gotuje zupę owocową. Potem siadamy do stołu i jemy. O godz. 17.00 wychodzimy z pokoju i mama kładzie prezenty, a o godz. 17.30 rozpakowujemy. **Agnieszka**

★ Ubieramy choinkę, przygotowujemy kolację i inne dania. **Damian**

★ Mamy ustrojoną choinkę, a gdy zaświeci pierwsza gwiazdka zasiadamy do stołu. **Marta**

★ Każdy przygotowuje się do uroczystej kolacji i Bożego Narodzenia. Przed kolacją dziękujemy za dary, czyli za jedzenie, prezenty i za Pana Jezusa, który ma się narodzić. **Basia**

★ W wigilię każdy ładnie się ubiera, zasiadamy do stołu i nieraz sprawdzamy, czy jest coś pod choinką. **Łukasz**

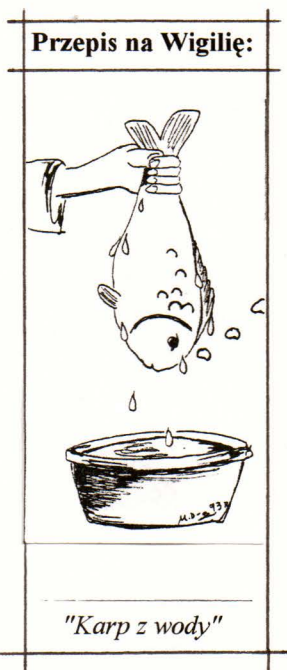
★ U mnie w wigilię częstujemy się opłatkiem. **Robert**

★ Jest radosna. Mamy zieloną choinkę, bardzo dużo potraw. Dzielimy się opłatkiem i życzymy wszystkiego najlepszego. **Oskar**

★ Wigilia wygląda u mnie w domu tak: mama robi różne smakołyki i dzielimy się opłatkiem. **Tomasz**

★ W wigilię ubieramy choinkę, dzielimy się opłatkiem i słuchamy kolęd. **Michał**

★ Wigilia jest czymś bardzo radosnym. Najpierw ubieramy choinkę, potem wspólnie przygotowujemy kolację. Przed



kolacją jemy opłatek a potem najprzyjemniejsza chwila - śpiewamy kolędy. Po kolędach rozpakowujemy prezenty. **Iza**

★ U mnie wigilia jest najważniejszym dniem w roku. To Boże Narodzenie. Mama przygotowuje dwanaście potraw. Po kolacji są prezenty pod choinką. **Agnieszka**

★ Na początku robimy porządek. Później przygotowujemy potrawy. Kładziemy na stół dodatkowy talerz. Kiedy pierwsza gwiazdka zaświeci rozpoczynamy wigilię. **Anna**

★ Jest duża choinka, śpiewamy kolędy, jest zabawnie i wesoło. Na stole są posiłki i jeden dodatkowy talerz. Dzielimy się opłatkiem. **Ola**

★ U mnie wigilia jest świętem. Przygotowujemy obiady i dzielimy się opłatkiem. **Agnieszka**

★ Według mnie wigilia wygląda bardzo świątecznie i wesoło. Wszyscy się radują. **Karol**

★ Wigilia u mnie jest bardzo spokojna i lubiana przez całą rodzinę. **Łukasz**

★ Dzielimy się opłatkiem i przygotowujemy do gwiazdora. **Justyna**

★ Na wigilię stroimy się. Mama przyrządza różne potrawy. **Marzena**

★ Wigilia to jest ładny wieczór, bo się dostaje od Mikołaja piękne prezenty. **Dominik**

★ W wigilię ubieramy się z bratem na czarno i jest zawsze jedno miejsce więcej dla Pana Jezusa. **Piotr**

★ Śpiewamy w moim domu kolędy. **Iwona**

★ Jest choinka. Jesteśmy ładnie ubrani. Przed jedzeniem modlimy się, a po jedzeniu otwieramy prezenty. **Ktoś**

★ U mnie wigilia wygląda tak: od rana do wieczora robimy kolację. W wannie pływają karpie. **Maciej**

★ Pomagam rodzicom, a babci zanoszę opłatek i inne rzeczy. **Iza**

★ Ja w wigilię jem przy dużym stole. A gdy przychodzi chwila częstowania się opłatkiem to dzielimy się. **Mariusz**

★ Trzeba nakryć stół. Wszyscy dzielą się opłatkiem, a potem śpiewamy kolędy. **Ania**

★ Ubieramy choinkę. Jemy smażonego karpia i w galarecie. Dostajemy prezenty i jest bardzo wesoło. **Katarzyna**

★ Muszę być cicho i grzecznie. Stół jest przykryty białym obrusem. **Radek**

Kupon konkursowy (KZ)

imię i nazwisko

adres.....

Gdyby Pan Jezus narodził się dzisiaj, to:

Gdzie narodziłby się? Kto przywitałby Go? Co podarowałbyś Panu Jezusowi?

Opowiadają na ten temat dzieci z klas II i III

😊 Pan Jezus narodziłby się w willi. Przywitaliby Go Lech Wałęsa i Papież. Dostałby ode mnie psa na baterie, księżyc i serce. **Katarzyna**

😊 Dałbym Mu ciepły koczek i poduszkę zdrowotną. **Mariusz**

😊 Urodziłby się na Saharze w piramidzie. Dałbym Mu dobre serce. **Marcin**

😊 Urodziłby się w kościele. Odwiedziliby Go księża i biskupi a nawet misjonarze i wszyscy ludzie. Podarowałiby Mu chleb, opłatek, wino i wodę a ministranci trzymałby świece. **Dawid**

😊 Narodziłby się w pałacu. Poszłabym do Niego w odwiedziny. **Marta**

😊 Gdybyśmy wiedzieli, że to nasz Bóg to na pewno chciałby Go przywitać Papież. Chcielibyśmy Mu dać ciepły dom i prezenty oraz podziękować, że chce nam pomóc. **Basia**

😊 Gdyby Pan Jezus narodziłby się teraz to chciałabym, żeby Jego narodziny były w szpitalu. Chciałabym Mu przynieść serce czyste od grzechów. **Łukasz**

😊 Dałbym Panu Jezusowi moją najlepszą zabawkę, czyli mojego misia. **Oskar**

😊 Pan Jezus w naszych czasach narodziłby się w Betlejem. **Tomasz**

😊 Urodziłby się w Warszawie w katedrze. Przywitałby Go Papież. Dałbym Mu moje serce. **Michał**

😊 Narodziny Pana Jezusa odbyłyby się w dużym domu. Byłby uśmiechnięty, zawinięty w ciepłe ubranko i wyglądałby najlepiej w obłoku światła i promieni słońca. Odwiedzałoby Go wielu ludzi i ja też. **Ola**

😊 Według mnie urodziłby się w kościele. Odwiedziliby Go biskupi i ludzie, którzy wierzą w Niego. Podarowałbym chleb, wodę wino, posłanie i inne dary kościelne. **Karol**

😊 Pan Jezus, gdyby urodził się teraz - z chęcią zamieszkałby w kościele. **Dominik**

😊 Miejscem narodzin Pana Jezusa byłby duży i piękny kościół. Zaniósłbym Mu jedzenia i picia. **Maciej**

😊 Urodziłby się w moim domu w żłobie. Zaprosiłabym całą świat. Prezentem byłyby moje dobre uczynki: moja

miłość do drugiej osoby, dobroć. **Iza**

😊 Byśmy poinformowali ludzi i Bóg by się narodził w kościele. Byłaby to wspaniała powitalność. Byśmy Mu dali żeby miał nasze serduszka, dobre uczynki. **Agnieszka**

😊 Urodziłby się w kościele. Odwiedziliby Go księża. Daliby Mu miłość i to, że Jezus byłby u nich mile widziany. **Dagmara**



Dlaczego przy stajence byli wół i osioł?

Podczas gdy Józef i Maryja wędrowali do Betlejem, jeden z aniołów zebrał wszystkie zwierzęta, aby wybrać najbardziej przydatne do niesienia pomocy Świętej Rodzinie w stajence.

Jako pierwszy naturalnie zgłosił się **lew**:

- *Jedynie król zwierząt jest godny służyć Królowi świata - zaryczał. - Stanę u wejścia i rozszarpie wszystkich, którzy zechcą zbliżyć się do Dzieciątka!*

- Jesteś zbyt gwałtowny - powiedział anioł.

Zaraz potem zbliżył się **lis**. Z miną chytrą i niewinną stwierdził:

- *Jestem najodpowiedniejszym zwierzęciem dla Syna Bożego. Codziennie rano kraść będę najlepszy miód i świeżutkie mleko. Codziennie przynosić też będę Maryi i Józefowi śliczną kurkę.*

- Jesteś zbyt nieuczciwy - powiedział anioł.

Nadszedł **paw**, dumny i wspaniały. Rozpostarł swój piękny ogon koloru tęczy i stwierdził:

- *Przekształcę tę biedną stajenkę w pałac królewski, piękniejszy od pałacu Salomona!*

- Jesteś zbyt pyszny! - powiedział anioł.

Wiele zwierząt przeszło przed aniołem, każde chwaliło swój dar. Na próżno. Anioł nie mógł znaleźć odpowiedniego. Zobaczył jednak, że **osiołek** i **wół** nadal pracowały ze spuszczoną głową na polu wieśniaka, w pobliżu grotty. Anioł przywołał ich.

- A wy nie macie nic do zaoferowania Dzieciątku?

- *Nie - odpowiedział osiołek i smutnie opuścił długie uszy. - Nie nauczyliśmy się niczego poza pokorą i cierpliwością. Wszystko inne staje się jedynie powodem do bicia!*

Ale **wół** nieśmiało, nie podnosząc nawet oczu powiedział:

- *Moglibyśmy jednak od czasu do czasu odpędzić muchy naszymi ogonami.*

Anioł uśmiechnął się wreszcie i powiedział:

- *Właśnie wy nadajecie się do żłóbka!*

Violetta

Prośby do św. Mikołaja

☞ Sanki i trzy rowery
(zamówienie składają siostry SSpS, Bydgoszcz)



☞ Płacząca lalka Barbie i domek. (Ania, 8 lat)

☞ Lalka Barbie i radio komiks (Ola, 8 lat)

☞ Lego (Maciek, 8 lat)

☞ Wyciągówkę zdalnie sterowaną, fuk
(Sebastian, 7 lat)

☞ Barbie z długimi włosami
(Agnieszka, 8,5 lat)

☞ Psa, lalkę, rower, radio
(Kinga, 8 lat)

☞ Lalkę Barbie i rower
(Paulinka, 8 lat)



LIVE
BARBIE



☞ Maskotkę (Kasia, 8 lat)



☞ Lalkę grającą Barbie, sprężynę, rower składak
(Kasia, 8 lat)

☞ Radiomagnetofon, samochód zdalnie sterowany,
stodęcze, lego, różne upominki (Łukasz, 8 lat)

☞ Barbie w stroju kąpielowym, Barbie z Kenem,
domek dla Barbie (Karolinka, 8 lat)

☞ Pistolet lub samochód strażacki (Maciej 9 lat)

☞ Ciuchcie i lego (Kamil, 8 lat)

☞ Jeden ciuszek dla Barbie, książkę i rower
(Partycja, 8 lat)

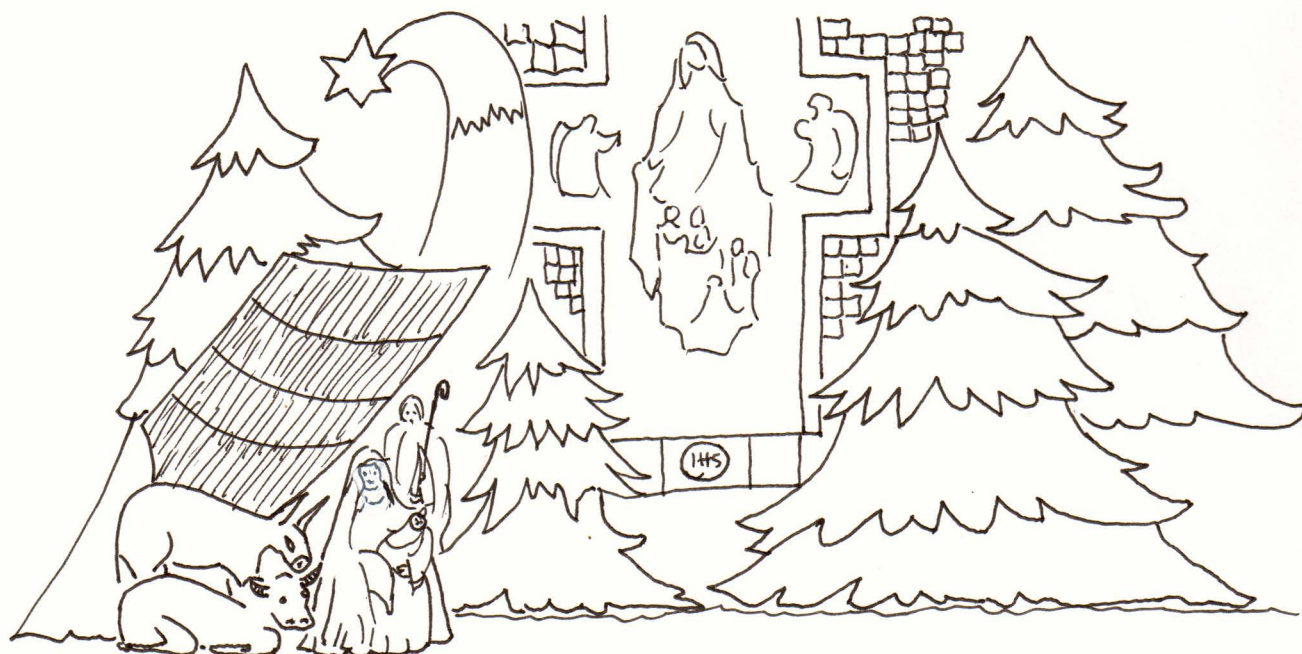
☞ Psa, rower, Barbie (Agnieszka, 8 lat)

☞ Transformera, motorówkę, samochód zdalnie
sterowany, lego, rower ATB, resoraki, komputer
(Łukasz, 8 lat)

☞ Zamek, rycerzy (Paweł, 8 lat)



☞ Dwa fajne resoraki, długopis, gumkę do mazania,
otówek, coś słodkiego, klocki lego z nowej serii,
skarpety, majtki i bardzo dużo samochodów, nowy rower ATB,
kotowrotek, tódz piracką z lego (Bartosz 8 lat)



Rada Zyki:

Kiedy rodzice słuchają Pana Boga, to dzieci słuchają rodziców.

ŚWIETLIK

czyli nocne wędrowanie studentów

Jest wieczór 19 listopada - świeży śnieg na polach, mróz szczybie - przed plebanią około 30 osób szykuje się do wymarszu.

Tak rozpoczął się świetlik (dla wyjaśnienia - świetlik to taka zabawa, której niezaprzeczalnym urokiem jest poszukiwanie grupy uciekinierów, wędrujących w mniej lub bardziej określonym kierunku). Trzeba dodać, że poszukiwanie to odbywa się zazwyczaj po zapadnięciu zmroku, za pomocą latarek i tym podobnego sprzętu. W tym wypadku uciekinierzy zmierzali w stronę Osielska - brnąc przez pola nieznanymi właścicielami, kryjąc się po lasach i chowając gdzie to tylko jest możliwe.

Na miejscu - we wspomnianym już Osielsku - rozegrała się bitwa uciekinierzy - tropiciele Osielsko A.D. 1993. Nie udało się ustalić zwycięzców i pokonanych, gdyż po kilku minutach zorganizowana walka przemieniła się w wolną amerykanke, której celem było zmycie i obrzucenie śniegiem każdego, kto tylko znalazł się w zasięgu wzroku. Potwierdziwszy w ten sposób swoje męstwo i odwagę wszyscy ruszyli na herbatę, by utopić w niej swoje radości a niekiedy i smutki (straty dla niektórych były znaczne począwszy od przemoczonych butów, a skończywszy na zepsutej latarce).

Pokrzepieni gorącym napojem, w radosnych nastrojach, ze śpiewem na ustach, ogólnie pokojowo nastawieni studenci przemaszewali polnymi drogami w stronę Nowego Fordonu.

A tak na marginesie - czego to student nie wymyśli, byleby się tylko zabawić...

Świetlik

O wierze w ...

- Gustliczku, czy ty wierzysz w diabła? - Nie wiem. Myślę, jednak że z diabłem to jest tak jak ze św. Mikołajem. Pewnie znów okaże się, że to mój tato!

Kolorowa Zabawa (KZ)

(z nagrodami)

Zamiast krzyżówek i innych zgadywanek proponujemy tym razem taką zabawę. Nasz miesięcznik, z uwagi na koszty druku ukazuje się w dwóch kolorach - czarnym i białym. Macie jednak okazję zostać grafikami naszego miesięcznika i ubarwić go na wszelkie możliwe sposoby tak, jakim chciałybyście go widzieć. Warunkiem udziału w zabawie jest przekazanie przez **Pocztę Parafialną** lub osobiście do **Biura Parafialnego** kolorowego numeru podpisanego imieniem i nazwiskiem we wskazanym miejscu oraz podanie aktualnego adresu. Na najlepszych pomysłodawców czekają nagrody. Rozwiązanie zabawy w najbliższym numerze **Na oścież**. Po rozstrzygnięciu konkursu - zabawy wszystkie prace powrócą do autorów.

Redakcja

Uwaga: Należy koniecznie wypełnić dwa kupony (KZ) w środku numeru.

Kupon konkursowy (KZ)

imię i nazwisko

adres.....

RPA w POLSCE

MODISSE w 'MARTYRII'

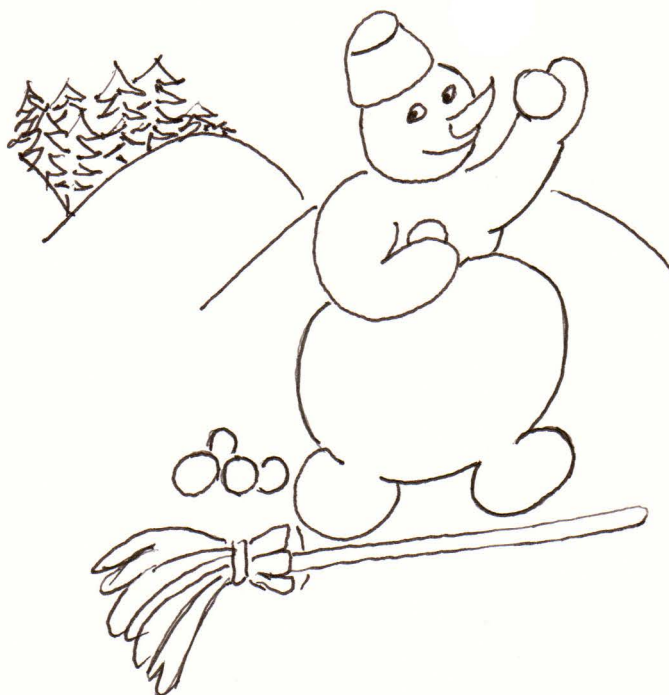
Mimo pozorów nie jest to zestawienie przypadkowe, wręcz przeciwnie jak najbardziej na miejscu.

Odwiedził duszpasterstwo akademickie "Martyria" przedstawiciel kraju zulusów (czyli RPA) - Modisse. Po Mszy świętej, w której brał udział, zjawił się na spotkaniu w DA przy tradycyjnej herbatce.

Początkowo było to spotkanie w duchu Taize, które później przekształciło się w spotkanie w duchu ogólnopoznawczym. Szczególnie interesowały wszystkich stosunki: czarni - biali w RPA.

Rozmowa toczyła się gładko dzięki osobie Jacka, który tłumaczył z angielskiego na polski i z polskiego na angielski. Jednakże po pewnym czasie niektórym z zebranych przyszła ochota na dotarcie do źródeł i na naukę języka zuluskiego.

Przyjemnie byłoby gościowi, gdyby mógł porozmawiać w swoim ojczystym języku. Nauka rozpoczęła się od odpowiedniej wymowy. Na początku - litera "K". Niestety - polskie "K" zuluskiemu "K" nierówne...



Troski nasze:

W jednym z kazań i to zupełnie niedawno, ks. Proboszcz opowiadał, jakie to sprawy leżą Mu na sercu. Mówił o tym, że zakończył się Rok Kościelny. Ile ludzi przybyło w niedzielę na Mszę św. (ponad 5 tysięcy), ilu było u Komunii św. Mówił też o tym, co można by zrobić jeszcze dla naszego wspólnego dobra. Na spotkania w kościele zwykle ludzi przywołuje dzwon. Przydałby się więc i nam. Może ktoś zaproponuje imię dla niego. Marzy się też Jemu ukończenie kaplicy, która pobudowana została obok dużego kościoła i o innych sprawach.



Msze święte
niedziele i święta
szczególnie

dla młodzieży **10.00**
dla dzieci **11.30**
dla studentów **18.30**



Pocztowa skrzynka parafialna



Czekamy na wasze listy

Zróbmy coś dla siebie

Miło nam będzie przeznaczać w naszym miesięczniku *Na oścież* więcej, niż dotąd miejsca dla młodych parafian. Koniecznym warunkiem jest jednak czynnie włączenie się do powstawania pisma. Czekamy na wasze propozycje. Może to być humor szkolny, śmieszne albo ciekawe wydarzenia. Może to być krzyżówka, rebus lub rysunek. Czekamy też na propozycje tytułów artykułów, które chętnie czytamy w naszym miesięczniku. Mamy skrzynkę *Poczty Parafialnej*. Tam można składać propozycje.

KONKURS PLASTYCZNY

Redakcja *Na oścież*
ogłasza konkurs plastyczny
dla dzieci
pt.

"Boże Narodzenie dzisiaj"

Warunki konkursu:

1. Prace samodzielne na temat
2. Format A-4 (mały blok rysunkowy)
3. Praca podpisana imieniem i nazwiskiem
4. Adres oraz szkoła i klasa
5. Termin do 15 stycznia 1994
6. Pomoc rodziców lub odrysowywanie wykluczają z konkursu
7. Główna nagroda zostanie pokazana w kościele na Mszy św. dla dzieci o godz. 11.30 w Nowy Rok (1 stycznia 1994).

ściągą: Może to być rysunek o tym jak: spędzacie święta. Może ktoś z waszej rodziny opowiadał jak spędzają święta w innych krajach? A może o tym jak wygląda nasz kościół w tym czasie? Rysunek żółka, który wam się odoobał, a może ...



Zachęcamy do przeczytania:

Olgierd Nassalski: **"Rok wielkiej przygody"**,
Wydawnictwo Księży Marianów, Warszawa 1992

"... - Mamo, Tatusiu, Babciu! Jest gwiazdka! I wtedy usłyszeli dzwonek do drzwi. Tatusz poszedł sam do przedpokoju. Po chwili wrócił i powiedział: Idźcie dzieci do siebie. Wigilię opóźnimy, bo mamy gości. (...) Człowiek ten był ... (...) Wigilia była wspaniała, jak zwykle liczyli dania. Zawsze musiało być dwanaście. Doliczali według potrzeby sól, cukier, chleb, aby wypadło dwanaście. Później były kolędy i dopiero prezenty. ..."

O tym, kto był tajemniczym gościem i o innych przygodach dzieci Tomka i Kasi przeczytacie w tej bardzo ciekawej książce.

M.P.

O Kaziku

- Kazio, dlaczego spóźniłeś się do szkoły - pyta spóźnialskiego pani nauczycielka. - *Bo, bo tata miał ślub* - wybąkał zdyszny młodzien. - Jak to, przecież dwa tygodnie temu mówiłeś to samo?! - *To prawda proszę pani, tatuś jest kościelnym.*

Na oścież:

Miesięcznik **Parafii Matki Bożej Królowej Męczenników**
Redaguje kolegium, asystent kościelny: ks. Krzysztof
Adres kontaktowy:
ul. Boltucia 5, 85-791 Bydgoszcz